

ZBIGNIEW GREŃ
Wydział Polonistyki
Uniwersytet Warszawski
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28
00-927 Warszawa
tel. (+22) 552 15 22
e-mail: zbigniew.gren@uw.edu.pl

POJĘCIE SEKTA NA MENTALNEJ MAPIE ŚWIATA W SPOŁECZNOŚCI WIELOWYZNANIOWEJ

SŁOWA KLUCZOWE: mentalna mapa świata, stereotypy, Śląsk Cieszyński, Kościół Rzymskokatolicki, Kościół Ewangelicko-Augsburski, sekty religijne

KEYWORDS: mental world map, stereotypes, Cieszyn Silesia, Roman Catholic church, Evangelical-Augsburg church, religious sects

NOTION OF RELIGIOUS SECTS ON THE MENTAL MAP OF THE WORLD IN A MULTI-FAITH COMMUNITY

ABSTRACT: The paper presents the notion of religious sects on the confessional mental map on the Polish-Czech border, in the Cieszyn Silesia. It is a multi-denominational region inhabited by the followers of several religions. Nowadays, it is referred to as the area of coexistence of many religions, mainly, however, two Christian currents, the Roman Catholic Church and the Evangelical Church of the Augsburg Confession. The aim of the analysis of both contemporary and older materials is to determine what place the sectarian movements take in this system, and how this concept was and is defined depending on both the main confessions.

Celem pracy jest analiza znaczeniowa terminu *sekta* i miejsca pojęcia „sekta” na mentalnej mapie świata stosunków wyznaniowych w społeczności wielowyznaniowej. Regionem poddanym eksploracji będzie dla nas Śląsk Cieszyński. Skoncentrujemy się przede wszystkim na próbie przedstawienia, jak termin ten zadomowił się w omawianym regionie i w jaki sposób był wykorzystywany

w dyskursie na tematy religijne. Materiał badawczy stanowi dla nas prasa regionalna z wieku XIX i z początków wieku XX. To ona bowiem, proponując określona wizję świata wyznaniowego, upowszechniła rozumienie tego terminu w odbiorze, ale i użyciu ogólnym.

W rezultacie analizy materiałów prasowych winniśmy otrzymać odpowiedź na pytanie o miejsce, jakie pojęcie to zajmuje na wyznaniowej mapie mentalnej upowszechnianej i przyjmowanej (w związku z dużym wpływem prasy lokalnej na opinię publiczną na Śląsku Cieszyńskim) w interesującym nas regionie wielowyznaniowym. Przez mapę mentalną rozumiemy zaś: „efekt konceptualizacji przestrzeni, miejsc, obiektów oraz ich wzajemnych relacji poprzez określone kategorie pamięci i wyobraźni” (Błahut 2013, s. 48)¹. Kryterium wyznaniowe stanowi więc w naszym wypadku podstawę tworzenia interesujących nas map mentalnych².

Analiza dotyczyć będzie nie tylko miejsca tego pojęcia na mapie mentalnej, ale i jego stosowania w komunikacji językowej w społeczności wielowyznaniowej Śląska Cieszyńskiego. Mamy świadomość, że na polu wyznaniowym badane pojęcie funkcjonuje między dwoma biegunami: z jednej strony biegunem tolerancji, niekiedy i kooperacji grup wyznaniowych, pozostających pod wpływem ruchów ekumenicznych, z drugiej zaś biegunem sporów, ujawniającym się w konfrontacji i polemikach religijnych (o różnym stopniu ekspresji i różnym poziomie dynamiki) będących rezultatem historycznych zaszłości i różnic interesów między grupami wyznaniowymi.

Śląsk Cieszyński wydaje się regionem interesującym dla tego typu analiz. Jest to bowiem obszar wyjątkowo mocno zróżnicowany pod względem wyznaniowym. Działają tu liczne Kościoły, związki i grupy wyznaniowe – ich lista jest dłuższa w polskiej części Śląska Cieszyńskiego, krótsza (co nie znaczy krótka) w części czeskiej.

Renata Czyż (2009, s. 100–101) wymienia następujące wyznania w polskiej części Śląska Cieszyńskiego³: Kościół Rzymskokatolicki, Kościół Ewangelicko-Augsburski, Kościół Ewangelicko-Methodystyczny, Polski Kościół Chrześcijan Baptystów, Kościół Zielonoświątkowy, Kościół Wolnych Chrześcijan, Zbór Stanowczych Chrześcijan, Chrześcijańska Wspólnota Ewangeliczna, Urząd Apostolski w Jezusie Chrystusie, Misja „Centrum Służby Życia”, Chrześcijański

¹ Por. też *Pojam „mentalnogo mapiranja” ovde se odnosi na stvaranje predstava o nekom prostoru* (Djerić 2004, s. 128).

² Kryteria te mogą być różnego charakteru (etniczne, wyznaniowe, kulturowe). Na przykład interesującą propozycję zastosowania kryterium olfaktorycznego do tworzenia map mentalnych zaproponowano w artykule Weroniki Ślęzak-Tazbir i Marka S. Szczepańskiego (2008).

³ W nazwach własnych kościołów i związków wyznaniowych zachowujemy pisownię przywołanych źródeł.

Kościół „Maranatha”, Kościół Zborów Chrystusowych, Chrześcijański Kościół Reformacyjny, ponadto w ramach „Ruchu Williama Branhama”: Zbór Ewangelii Łaski, Zbór Poselstwa Czasów Końca, Niezależna Społeczność Pana Jezusa Chrystusa, a z kościołów adwentystycznych: Kościół Adwentystów Dnia Siódmego, Kościół Chrześcijan Dnia Sobotniego, Adwentyści Dnia Siódmego Poruszenie Reformacyjne, Zbory Boże Chrześcijan Dnia Siódmego, oprócz tego, jako tzw. ruch badacki: Strażnica – Towarzystwo Biblijne i Traktatowe (Związek Wyznania Świadców Jehowy), Zrzeszenie Wolnych Badaczy Pisma Świętego, Świecki Ruch Misyjny „Epifania”, oraz dwa związki niechrześcijańskie: Związek Gmin Wyznaniowych Żydowskich i Związek Buddyjski Karma Kagyu. Budniak (2002, s. 112–113) proponuje uzupełnić tę listę o wyznania ujęte w danych Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach: Kościół polsko-katolicki, Związek badaczy Biblii w RP, Zbór ewangeliczny „Syjon”, Chrześcijańska wspólnota zielonoświątkowa, Kościół ewangelicznych chrześcijan, Ewangeliczny zbór braterski, a także niechrześcijańskie: Zachodni Zakon Sufi w Polsce, Międzynarodowe Towarzystwo Świadomości Kryszny w Polsce, Związek buddystów Zen „Bodhidharma”.

W czeskiej części Śląska Cieszyńskiego działalność prowadzą, według Michalskiej, następujące wyznania: Kościół Rzymskokatolicki, Śląski Kościół Ewangelicko-Augsburskiego Wyznania, Luterański Kościół Ewangelicki (wyłonił się z poprzedniego), Kościół Husytów Czeskich (bez Polaków), Kościół Braterski, Kościół Apostolski, Kościół Adwentystów Dnia Siódmego, Czeskobraterski Kościół Ewangelicki, Jednota Braterska w Czechach, Ewangelicki Kościół Metodystów, Braterska Jednota Baptystów, Strażnica – Towarzystwo Biblijne i Traktatowe (Związek Wyznania Świadców Jehowy), mormoni, ponadto niechrześcijańskie: wyznawcy Branhama, Synowie Gromu oraz Slezský Modrý Kříž (por. Michalska 2006, s. 130–131).

Stan taki jest rezultatem zmian w trakcie rozwoju historycznego regionu, począwszy od sytuacji dwuwyznaniowej, z wyznaniem rzymskokatolickim i ewangelicko-augsburskim – od XVI do końca XIX wieku, po sytuację wielowyznaniową – od początków wieku XX do czasów współczesnych.

Nowe idee i ruchy religijne przybywały na ziemię cieszyńską z kierunku zachodniego, przywożone bezpośrednio przez reemigrantów ze Stanów Zjednoczonych AP, lub za pośrednictwem ziem sąsiednich, czeskich i niemieckich. W wielu wypadkach znany jest czas pojawienia się pierwszych przedstawicieli nowych wyznań na Śląsku Cieszyńskim i początków ich pracy misyjnej, często prowadzonej z powodzeniem. Na przykład, w 1. dekadzie wieku XX przybyli tu przedstawiciele Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego (1908 w Cieszynie), Kościoła Wolnych Chrześcijan (1909 w Trzanowicach) oraz Związku Stanowczych Chrześcijan i Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego. W latach 20. XX wieku zaczęli tu swoją działalność świadkowie Jehowy, podobnie jak członkowie Kościoła

Chrześcijan Baptystów. Z biegiem czasu dochodziły następne grupy. Jeszcze w latach 80. i 90. XX wieku pojawiały się kolejne wyznania, np. Zbór Stanowczych Chrześcijan (bracia norwescy) (1983 w Wiśle Malince), Kościół Zielonoświątkowy (1988 w Wiśle), Chrześcijański Kościół Maranatha (koniec lat 80. w Wiśle), Zbory Boże Chrześcijan Dnia Siódmego (1991 w Brennej)⁴.

Punktem wyjścia w naszej analizie jest znaczenie leksemu *sekta*, ogólne (a więc nieograniczające się do sfery religijnej), tak jak dokumentują to opracowania leksykograficzne. W słowniku pod redakcją M. Szymczaka leksem ten scharakteryzowano następująco:

Sekta 1. «grupa religijna, która oderwała się od któregoś z wielkich kościołów panujących i przyjęła własne zasady organizacyjne; odłam wyznaniowy jakiejś religii»: Sekta religijna.

2. «grupa społeczna izolująca się od reszty społeczeństwa, mająca własną hierarchię wartości, zespół norm zachowania się, silnie akcentująca rolę przywódcy» <lc.>

Interesuje nas tu znaczenie pierwsze. Jak widać, jest to słowo neutralne, synonim odłamu religijnego. Podobnie w nowszym słowniku, odwołującym się w definicjach do wiedzy ogólnej, tj. w słowniku pod redakcją M. Bańki:

1 Sekta to grupa wyznaniowa stanowiąca odłam jakiejś religii. Także grupa ludzi mająca własną religię, własny system wartości i obyczaje, tworząca wspólnotę skupioną wokół jakiegoś przywódcy. *Przynależność do mistycznej sekty religijnej przysporzyła mu sporo kłopotów... Tam sekty baptystów były okrutnie tępione... ...zbiorowe samobójstwo członków tej tajemniczej sekty.*

2 Sekta nazywamy grupę ludzi stanowiącą odłam wśród wyznawców jakiejś ideologii. *Marksieści polscy w latach 20. stanowili małą sektę i były to resztki starego, ortodoksyjnego socjalizmu.*

Już jednak określenie członka sekty – *sekciarz*, i przynależności do sekty – *sekciarstwo*, a nawet przymiotnik odrzeczownikowy od wyrazu *sekciarz* – *sekciarski*, mogą mieć odcień pejoratywny, czasem w wyniku przeniesienia do innej sfery użycia. Porównajmy:

W słowniku pod redakcją M. Szymczaka [wytłuszczenia w definicjach – Z.G.]:

sekciarz

1. «członek sekty religijnej, człowiek występujący przeciwko formom organizacyjnym wspólnoty religijnej»

2. «człowiek izolujący się od ogółu, **zasklepiający się w ciasnych poglądach; dogmatyk, doktryner**»

⁴ Za: Czyż, Pasek 2008, s. 152, 167, 168, 199, 201, 203, 204, 218, 223, 232.

sekciarstwo

1. «zespół cech charakterystycznych dla sekciarza – członka sekty religijnej; ogół sekciarzy; powstawanie, tworzenie się, działalność sekt religijnych»
2. «izolowanie się, odcinanie się od ogółu, **zasklepianie się w obrębie pewnej, z reguły wąskiej grupy; doktrynerstwo polityczne**; w marksistowskim ruchu robotniczym: postawa wynikająca z dogmatyzmu, polegająca na nieumiejętności wcielania w życie zasad marksizmu-leninizmu w zmienionych warunkach historycznych»

W słowniku pod redakcją M. Bańki:

Sekciarz to 1 ktoś, kto izoluje się od społeczeństwa i kieruje wyłącznie interesem wąskiej grupy politycznej, do której należy. **Słowo używane z dezaprobatą.** *Tylko paru zaciętych sekciarzy uważało, że taki kompromis to zdrada interesów proletariatu.* 2 członek jakiejś sekty religijnej. **Słowo często używane z dezaprobatą.** *Z okrucieństwa świata sekciarze czerpali pewność, że jest on we władaniu szatana... Ilu heretyków, odszczepieńców, sekciarzy, innowierców i mistyków znajdowało tu dla siebie schronienie.* **sekciarstwo (...)** **Słowo używane z dezaprobatą.** **Sekciarstwo** to 1 izolowanie się wąskiej grupy ludzi, zwłaszcza polityków i ideologów, od ogółu. *Uchwała partii podkreśla konieczność walki ze zjawiskiem sekciarstwa... Obwiniono go o sekciarstwo i abstrakcyjną rewolucyjność.* 2 powstawanie lub działalność sekt religijnych. *Powłada się, że nawet najwybitniejsze umysły sprowadzał na bezdroża mistycyzmu i sekciarstwa.*

Co interesujące, w *Nowej encyklopedii powszechnej PWN*, a więc wydawnictwie, którego celem jest uchwycenie wiedzy naukowej, a nie wiedzy potocznej, już w wypadku terminu podstawowego, *sekta*, oddano jego nacechowanie pejoratywne:

SEKTA [łac.], w chrześcijaństwie **termin pejoratywny** na oznaczenie grupy wyznaniowej, która oddzieliła się od macierzystej organizacji kościelnej dla zaznaczenia swojej odrębności w kwestiach doktryny, liturgii i organizacji wspólnoty rel. [igijnej], tworząc nową wspólnotę wyznaniową, często o cechach ekskluzywizmu; w religioznawstwie termin s[ekta] oznacza najczęściej grupę rel. [igijną] w obrębie danej religii, różniącą się od innych grup swoistymi praktykami rel. [igijnymi] oraz swoistym doбором pism kanonicznych z bogatej spuścizny tradycji rel. [igijnej], np. sekty buddyzmu chiń. [skiego], jap. [ońskiego] i koreań. [skiego] w obrębie buddyzmu.

Nacechowanie to zarejestrowano jedynie w odniesieniu do dyskursu chrześcijańskiego. Wyłączono z tego dyskursu naukowy, w obrębie dyscypliny naukowej, jaką jest religioznawstwo. Podobnie uczyniono na gruncie teologii, w klasycznym już opracowaniu:

SEKTA – nazwa grup religijnych, których pochodzenie historyczne, cele, struktury i działalność były bardzo różnorodne. Z punktu widzenia socjologii religii sekty

można określić jako adekwatne struktury mniejszości (...), ponieważ są one zmuszone do wyodrębnienia się spośród otoczenia jako małe zamknięte grupy, żeby zachować swoją odmienną definicję rzeczywistości. Mała liczebność sekty odróżniają ją od wielkich Kościołów jest zatem społecznym i psychologicznym następstwem jej odejścia od doktryny Kościoła. W sensie teologicznym sekty charakteryzują zwłaszcza takie cechy jak biblicyzm i rygorystyczna etyka, spontaniczność i szczególna świadomość wybrania, tendencja antyinstytucjonalistyczna oraz silne podkreślenie elementu laickiego (por. Rahner, Vorgrimler 1987, s. 415).

Już jednak w wielotomowej *Encyklopedii katolickiej*, wydanej przez Katolicki Uniwersytet Lubelski, termin *sekta* ma wyłącznie nacechowanie jednoznacznie pejoratywne.

Sekta

grupa pseudorel.[igijna], wyodrębniona z danej religii, posiadająca odrębną od niej doktrynę, (...), zwykle mająca charakter antyekum.[eniczny] i destrukcyjne oddziaływanie psychol.[ogiczne], społ.[eczne] i prawne (por. EK XVII, 2012, szp. 1371).

Mamy więc do czynienia z terminem, który może być stosowany w znaczeniu pejoratywnym. Pojawia się pytanie, czy występowanie w takim znaczeniu jest na tyle regularne, że staje się to cechą stałą leksemu, jak to zdaje się sugerować *Encyklopedia katolicka*. Wydaje się jednak, że hasło w tej encyklopedii odnosi się ściśle do użyć związanych z religią, a przy tym prezentuje stanowisko jednej ze stron relacji międzywyznaniowych. Decydujące wydaje się stwierdzenie w *Encyklopedii PWN*, wyraźnie wskazujące na uwarunkowania, które wynikają z charakteru dyskursu, w jakim się pojawia. Dla potrzeb analizy można postawić hipotezę, że termin *sekta* wykorzystywany jest często, a w polemikach religijnych prawie wyłącznie, jako epitet stygmatyzujący. Służy on do ostrego określania opozycji SWÓJ („nasze wyznanie, uprawnione, właściwe”) – OBCY („wyznanie obce, nieuprawnione, niewłaściwe, gorsze”).

Historię kształtowania się znaczenia leksemu *sekta* w systemie leksykalno-semantycznym społeczności cieszyńskiej śledzić można na łamach prasy cieszyńskiej, zwłaszcza tych tytułów, dla których problemy wyznaniowe są kluczowe. Wyniki analizy dokumentują proces specjalizacji znaczeniowej terminu w sferze użyć związanych z wiarą, od znaczenia neutralnego do nacechowanego, stygmatyzującego przedmiot oznaczany.

Materiał badawczy, jak już wspomniano, stanowiła prasa cieszyńska z przełomu XIX i XX wieku i z pierwszej połowy wieku XX (do II wojny światowej)⁵. Dokumentuje ona oba wskazane wyżej znaczenia tego terminu, neutralne (synonim *odłamu religijnego*) i nacechowane, służące do stygmatyzacji przeciwnika. Na przykład,

⁵ Lata wojny i powojenne diametralnie zmieniły dyskurs publiczny.

w prasie katolickiej znajdujemy informację, że słowo *sekcjarz* pochodzi od łacińskiego *seco*, znaczy *tnę, odcinam, odłączam*, więc *sekcjarz to ten, który się odłączył* (GC 1910, s. 479). Oprócz tego jednak *sekcjarz, sekta* najczęściej służyły za epite-ty, np.: *Bezbożna sekta masońska* (GC 1895, s. 379), *liberałowie jako nowa sekta* (GC 1876, s. 45), *Spirytyści to tajemnicza sekta mistyczo-religijna* (GC 1904, s. 15).

Luteranie mieli większe problemy ze zdefiniowaniem tego pojęcia z związku z tym, że sami byli oskarżani przez katolików o sekciarstwo. Wynikało to z postawy Kościoła katolickiego, dla którego sektą były wszelkie chrześcijańskie grupy wyznaniowe różne od katolickich, a więc luteranie, kalwini, baptyści, metodyści, menonici. Nie dziwi więc u luteran próba osłabienia tego terminu przez uwypuklanie znaczenia nienacechowanego. Na przykład, według autora „Słowa Żywota”: „sekcjarzem jest człowiek, który odłączył się od Chrystusa jako głowy kościoła chrześcijańskiego i wierzących jako jego ciała” (SŻ 1924, s. 85–86). Porównajmy też stwierdzenia: „wszystkim protestantom trudniej odpowiedzieć” [na pytanie, co to jest sekta? – Z.G.], „poszczególne odłamy nawzajem oskarżają się o sekciarstwo” (SŻ 1924, s. 85–86).

Prawdziwy stosunek do innych wyznań pokazują użycia tego słowa w dyskursie na tematy religijne, zwłaszcza odnoszące się do relacji międzywyznaniowych. Jak już stwierdzono, prasa obu wyznań dokumentuje zarówno użycia neutralne, jak i nacechowane. To jednak, co istotne, to zakresy stosowania tego terminu w obu odcieniach znaczeniowych. Użycia neutralne w prasie katolickiej odnoszą się do chrześcijaństwa w czasach antycznych, np. chrześcijaństwo jako sekta żydowska:

Chrześcjanie dla Rzymian byli sektą (GC 1886, s. 181).

W starożytnym świecie chrześcijanie i Żydzi to sekty (GC 1887, s. 63).

następnie niektórych odłamów religijnych chrześcijańskich, nieobecnych na Śląsku Cieszyńskim, np. prawosławia i odłamów religii niechrześcijańskich, np. mu-żułmańskich, por.:

Muhametanie dzielą się na sekty, szyitów i sunnitów, Turcy to sunnici, Persowie szyici (GC 1877, s. 120).

Islam dzieli się na sektę szyitów i sunnitów (GC 1880, s. 136).

czy judaistycznych, por.: *sekty Faryzeuszów i Saduceuszów* (GC 1893, s. 499).

Czasami też neutralne użycie dotyczyło głównych wyznań protestanckich: luteranizmu współczesnego, kalwinizmu współczesnego, por.:

Protestanci [tu: luteranie ZG] to sekta w stosunku do katolicyzmu (GC 1893, s. 324).

Protestantyzm to rodzaj organu administracyjnego, regulującego współistnienie sekt (GC 1927, s. 315).

Kalwinizm to sekta (GC 1912, s. 145).

W tym ostatnim wypadku, luteranizmu i kalwinizmu, ale przede wszystkim protestantyzmu jako całości, użycie neutralne konkuruje z użyciem nacechowanym, np. [protestantyzm w okresie reformacji] *sekcjarski* (GC 1924, s. 255); [kalwinizm:] *Nietolerantny, barbarzyński, okrutny* (GC 1912, s. 145). Pozostałe Kościoły protestanckie, np. metodyści, baptyści, anabaptyści, określane były regularnie terminem *sekta*, z ujemnym wartościowaniem. Najczęściej jednak termin w znaczeniu nacechowanym odnoszono w prasie katolickiej do odstępców od Kościoła katolickiego, a więc mariawitów / kozłowitów /mankietników, Kościoła starokatolickiego, Kościoła narodowego⁶.

W prasie ewangelickiej rozdzielenie obu wariantów było podobne. Użycia neutralne odnosiły się do często opisywanych sekt prawosławnych, też do judaistycznych i do chrześcijaństwa w czasach antycznych, por.:

W Rzymie starożytnym chrześcijanie byli uważani za sektę z Judei (SŻ 1911, s. 32);

Poganie uważali chrześcijan za sektę żydowską (PE 1923, s. 180).

Już w czasach ojców kościoła pojawiały się prądy odmienne – sekty: Ebijonici, Naza-rejczycy, Monarchianie, Gnostycy, Montaniści, Manicheusze (PE 1923, s. 191).

Problemy w ocenie charakteru grupy wyznaniowej stwarzały odłamy ewangelikalne Kościołów protestanckich. Stąd też w prasie ewangelickiej w odniesieniu do nich pojawiają się oceny rozbieżne. Z jednej strony w niektórych wypadkach metodyści, baptyści i prezbiterianie byli wyłączeni z sekt (PL 1890, s. 156), porównajmy też *baptyści i metodyści nie są sektami, gdyż prowadzą działania misyjne* (PE 1923, s. 50-51). Z drugiej zaś zaliczano ich do wyznań sekcjarskich, ocenianych negatywnie, razem z innymi odłamami ewangelikalnymi – porównajmy ich listę w prasie ewangelickiej: *baptyści, metodyści, darbiści, herrnhuci, czyli unia braterska, badacze pisma, kościół narodowy, adwentyści, sabatyści, Nowo-Irwingiani, „sekta nadchodzącego tysiąclecia”, spirytyści* (NCz 1899, s. 64–65, NCz 1923, s. 170–171, PE 1911, s. 39–40, PE 1912, s. 210, PL 1901, s. 128, PL 1907, s. 71). Nie pojawiają się tutaj oskarżenia o sekciarstwo w stosunku do katolicyzmu. Z kolei grupy wyznaniowe, które odeszły wówczas od katolicyzmu, jak np. mariawici, oceniane były dwojako: jako niesekciarskie odłamy, np. (PE 1911, s. 55), lub jako sekta, ale w rozumieniu nienacechowanym, opisowym, por. *sekta mariawitów, czyli Synów Marii albo mankietników* (PE 1910, s. 47).

Pozostaje jeszcze do wyjaśnienia, w świetle analizowanych materiałów prasowych, kwestia przyczyn ruchów sekcjarskich i ich przedostawania się na Śląsk Cieszyński. Oba wielkie Kościoły Śląska Cieszyńskiego, jak wynika to z prasy

⁶ Interesującą analizę wykorzystania terminu *sekta* w posoborowych, ogólnopolskich źródłach katolickich, w tym prasie (bez tytułów cieszyńskich), przeprowadziła Makuchowska (2001, s. 108–135).

wyznaniowej, obarczały się nawzajem winą za sam fakt tworzenia się kolejnych odłamów wyznaniowych w chrześcijaństwie. Prasa katolicka podnosiła, że sam protestantyzm, ze swej natury, ma charakter sekciarski, np. *czyż nie wołali i nie wołają protestanci na całe gardło: Precz od Rzymu, to zn. oderwać się od Rzymu, więc są najczystszej krwi odłączonymi czyli sekciarzami* (GC 1910, s. 479), *Pisma ewangelickie* [„Nowy Czas”, „Głos Ewangelicki”] *owiane duchem najgorszej nietolerancji i najskrajniejszego klerykałizmu sekciarskiego i nienawistnego fanatyzmu protestanckiego* (GC 1922, s. 118–119). Miała też o tym świadczyć ówczesna praktyka pism ewangelickich, a mianowicie sprzyjanie sektom antykatolickim, odstępcom od wiary katolickiej, np. *Hodurowcy cieszą się przychylnością prasy ewangelickiej* (GC 1927cd, s. 34–35). Znajdujemy też zarzuty dotyczące różnego traktowania sekt (w zależności od tego, przeciw komu są kierowane): pisma ewangelickie miały ostro protestować przeciwko baptystom, adwentystom i metodystom, gdy werbowały one zwolenników spośród wiernych luterańskich, ale w wypadku odstępców od Kościoła katolickiego, np. Katolickiego Kościoła Narodowego, a nawet Kościołów ewangelikalnych poszukujących wyznawców wśród wiernych rzymskokatolickich, pisma te, w opinii autorów katolickich, głośiły, że Kościół katolicki dopuszcza się w stosunku do nich gwałtów, a publicyści ewangelicy występują w prasie ewangelickiej jedynie w obronie wolności sumienia i zasad chrześcijańskich (zob. np. GC 1926a, s. 59).

Z kolei w prasie ewangelickiej pojawiały się stwierdzenia, że przyczyną powstawania sekt było papieństwo i despotyzm papieża, zmuszające wiernych, pragnących większej swobody, do odejść do innych wyznań. Prasa ewangelicka twierdziła też, że społeczności chrześcijańskie protestantów są oskarżane o sekciarstwo bezpodstawnie (SŻ 1924, s. 31–32), podając przykłady takich nieuzasadnionych zarzutów, por.:

Papież Leon XIII wydał w r. 1879 breve o szkołach ewangelickich, w którym protestantów określa jako sektę, kacerzy, szaleńców, źródło niemoralności (NCz 1885, s. 16).

Ksiądz superintendent nazywa pobożny lud ewangelicki sekciarzami (PE 1911, s. 148).

Katolicy uważają, że kościół protestancki to same sekty (PE 1912, s. 346–347).

Według „Tarczy wiary katolickiej” Luter fałszywym prorokiem (NCz 1887, s. 77–78).

Papież nauki ewangelickie nazywa herezjami (PE 1910, s. 195).

W Tangerze katolicy i konsul hiszpański prześladowają ewangelików nazywając ich sektą (NCz 1893, s. 145).

Odrzucano ten zarzut – *jesteśmy nie sektą, lecz kościołem* (PE 1930, s. 104). Usprawiedliwiano jednakże stosunkowo liczne odejścia w parafiach luteranckich do Kościołów ewangelikalnych przyczynami zewnętrznymi, niezwiązanymi z samą wiarą, np. w Prusach Wschodnich tym, że instalowano tam pastorów niemieckojęzycznych, nierozumianych przez polskojęzycznych wiernych ewangelickich, czasem zaś jako przyczynę konwersji podawano brak pomocy religijnych, chęć uzyskania rozvodu lub „poszukiwania religijne”.

Jeżeli chodzi o zarzut pism katolickich, iż Kościół ewangelicki sprzyja ówczesnym odstępcom od Kościoła katolickiego, stwierdzić można jedynie, że w pismach ewangelickich pojawiały się stosunkowo przychylnie wypowiedzi na ich temat, np. [starokatolicy]: *Sekta kościoła rzymsko-katolickiego w oglądzie zewnętrznym, w wewnętrznym osobny kościół* (PL 1898, s. 154–155); podkreślono konflikt między Kościołem Rzymskokatolickim i starokatolickim – jego zwalczanie przez Kościół katolicki (NCz 1892, s. 54), [Polsko-Katolicki Kościół Narodowy:] *Zwalczany przez hierarchię katolicką* (NCz 1923, s. 170–171), [mariawici:] *prześladowani przez kościół katolicki, wyklęci* (PE 1911, s. 6), por.: *uznani przez starokatolików za kościół pobratymczy, wyświęceni przez nich* (PE 1911, s. 6).

Jak widać, dla obu głównych Kościołów Śląska Cieszyńskiego można określić te odłamy, które dla każdego z nich stanowiły swoiste, własne zagrożenie. Tak więc dla katolików byli to w owym czasie przede wszystkim: mariawici / kozłowici / mankietnicy, Polsko-Katolicki Kościół Narodowy / hodurowcy, starokatolicy / „nowoproteŝtanci”. Przez ewangelików jako zagrożenie postrzegani byli przede wszystkim adwentyści, sabatyści [pokrewni adwentyŝtom], zielonoŝwiątkowcy, metodyści i baptyści.

W ŝwietle tych relacji regionalnych interesujący jest fakt, że wyznaniowa mapa ŝwiata poza własnym regionem i krajem w obu analizowanych typach prasy lokalnej była w znacznym stopniu zbieżna, choć o rŝożnym stopniu ŝczegŝłowości. Dla prasy katolickiej siedliskiem sekt były przede wszystkim Stany Zjednoczone z licznymi sektami protestanckimi, Anglia z licznymi sektami anglikańskimi, Rosja carska – odpowiednio z sektami prawosławnymi. Wyrŝożniano teŝ kraj sąsiedzki, Czechy, jako podatny grunt do szerzenia się sekt. Prasa ewangelicka oddawała rzeczywistoŝć geograficzną sekt bardziej ŝczegŝłowo. Pisano o licznym sektach w Australii, na Ukrainie, w Niemczech, w Norwegii, sekty miały teŝ być popularne u Murzynŝw na Haiti i San Domingo. Podkreŝlano w niej, że wŝpŝłcześnie nastąpił znaczny rozwój sekt chrzeŝcijańskich, zwaŝszcza w Ameryce i w Anglii. Według tej prasy na ziemi sŝ teŝ *tysiŝce sekt bałwochwalczych* (PL 1904, s. 139), liczne sekty istniejŝ w Indiach, takŝe w islamie.

Podobnie były teŝ postrzegane przesuniŝcia i ruchy nowych wyznań na mapie ŝwiata, co wprowadzało element dynamiczny na mentalnej mapie rozmieszczenia sekt. W prasie katolickiej podkreŝlano, że ŝrŝdłem sekt był protestantyzm.

Pierwsze sekty narodziły się w Anglii, skąd migrowały w świat, głównie do Ameryki Północnej. Następnie, po ich rozkwicie w Stanach, ekspandowały w kierunku z zachodu na wschód, z powrotem do Europy, na ziemie polskie trasą przez Niemcy. Prasa ewangelicka wskazywała na Anglię i Amerykę jako źródło rozprzestrzeniania się sekt. Na Śląsk przybyły one z Niemiec, trasą przez Bielsko i niemieckie zbory w Międzyrzeczu. W tym wypadku wskazywano jednak, że na ziemiach polskich nie jest to zjawisko nowe, bo już w czasach reformacji w Polsce pojawiały się sekty.

Jak więc widać z lektury prasy wyznaniowej, związki wyznaniowe uważane za sekty w określonym momencie zaczęły stanowić istotny problem dla tradycyjnie dwuwyznaniowej społeczności Śląska Cieszyńskiego, będąc w stosunku do nich propozycjami konkurencyjnymi. Zmieniły one wyznaniową mapę mentalną najbliższej okolicy. Co istotne, proces ten, zapoczątkowany na przełomie XIX i XX wieku, trwa nadal, o czym świadczą stale pojawiające się nowe grupy wyznaniowe. Przy tym oba główne w tym regionie Kościoły miały podobny problem, jakim była konkurencja ze strony Kościołów ewangelikalnych, każdy z Kościołów głównych zaś miał własnych konkurentów. W wypadku Kościoła Rzymskokatolickiego byli to współcześni odstępcy, nieuznający władzy papieskiej: Kościoły narodowe, starokatolickie. W wypadku Kościoła luterańskiego szczególne niebezpieczeństwo groziło ze strony Kościołów ewangelikalnych (niezależnie od tego, że mogły one odbierać wiernych również Kościołowi katolickiemu), w związku z bliskością doktryny w ramach idei protestanckich⁷. Ta bliskość była też prawdopodobnie powodem większej tolerancji u ewangelików w stosunku do innych wyznań protestanckich, jak również tego, że to wśród Kościołów protestanckich zaczął się ruch ekumeniczny.

Współczesny ekumenizm osłabia ciężar gatunkowy samego terminu *sekta* i przesuwa jego funkcjonowanie na całkowite peryferia, przynajmniej w oficjalnej polityce Kościołów. Już wcześniej granica między wyznaniem niesektowym a sektami była przesuwana, zmieniając się wraz z rozwojem historycznym, jak o tym świadczy pozycja Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego (zob. wyżej). Nawet kościoły ewangelikalne, w przeszłości traktowane w całości jako sekciarskie, obecnie funkcjonują w obiegu publicznym na równorzędnych zasadach, nie przypisuje się im już tak często cech sekciarskich. Dziś bowiem, dzięki ruchom ekumenicznym, w polityce oficjalnej Kościołów nie można dowolnie szermować terminem *sekta* (w znaczeniu pejoratywnym) w stosunku do Kościołów chrześcijańskich⁸.

⁷ Najwyrazistszą różnicę stanowi sposób odczytania Biblii jako podstawowego źródła wiary, a mianowicie: zgodnie z jej duchem – luteranizm, vs zgodnie z jej literą – Kościoły ewangelikalne.

⁸ Co charakterystyczne, w haśle *sekta* w *Encyklopedii katolickiej* grupy sekciarskie przesunięto poza związki wyznaniowe o charakterze ekumenicznym, niewiele też podano w tym haśle

Jednakże w obiegu potocznym termin ten jest nadal używany w znaczeniu pejoratywnym, aktywizowany bywa bowiem w sytuacji sporów, zwłaszcza niekontrolowanych. Wskazują na to dane z Internetu, gdzie w polemikach na tematy religijne⁹, w warunkach konfliktu, sięga się często po ten termin jako termin stygmatyzujący¹⁰. Czasem jednak Kościoły ewangelikalne, jako nienacechowane odłamy religijne, przywoływane są przez krytyków Kościoła katolickiego i przedstawiane nie jako sekty, ale jako wyznania. W takich wypadkach podaje się pozytywne przykłady ich funkcjonowania, w kontraście do gorzej ocenianego Kościoła katolickiego, zwłaszcza w związku z jego uprzywilejowaną pozycją społeczno-polityczną. Wskazuje się często na ich bardziej demokratyczny charakter, czasem wręcz brak hierarchów. Rozmówcy jednak sami stwierdzają, że ich wiedza na temat Kościołów ewangelikalnych jest ograniczona.

Rolę wcześniejszych odstępców od Kościoła katolickiego (starokatolików, Kościoła narodowego, mariawitów) zdają się przejmować w tych dyskusjach ruchy często nieakceptowane przez dyskutantów, wskazujących na odejście od zasad katolicyzmu – chodzi głównie o środowisko skupione wokół tzw. Kościoła toruńskiego¹¹. Jeżeli wprost nie stawia się mu zarzutu sekciarstwa, to wskazuje się na takie zagrożenie dla tego środowiska. Spotyka się to ze zdecydowanym sprzeciwem osób skupionych wokół Rodzin Radia Maryja. Twierdzą one, że to wyznawcy różnych odłamów chrześcijańskich o charakterze sekciarskim, szkalują Kościół Rzymskokatolicki, są wręcz szkoleni w napaściach na niego. Źródło dla tak radykalnych zarzutów można znaleźć w opiniach wyznawców „dużych religii”, zwłaszcza katolików, którzy nie mają zdecydowanie krytycznego podejścia do własnego Kościoła, ale i ewangelików, w których to opiniach Kościoły ewangelikalne często bywają oznaczane jako sekciarskie, podejrzane, z podejrzаныmi praktykami religijnymi.

Jedynie jeden związek wyznaniowy, świadkowie Jehowy, funkcjonuje w obiegu społecznym ze stałą, jak na razie, etykietą *sekty*; często wręcz wyrzucany bywa poza nurt chrześcijaństwa w ogóle (o tym, zob. Greń 2017a). Specyficzne zaś miejsce w rozważaniach na tematy religijne zajmuje satanizm. Jest on bowiem, z jednej strony, łączony z ateizmem (por. Greń 2017), zwłaszcza z wojującym ateizmem – jako jego skrajna konsekwencja, z drugiej zaś przypisuje mu się

przykładów związków wyznaniowych o charakterze sekciarskim (EK XVII, 2012, s. 1371–1374).

⁹ Bardziej szczegółowo na ten temat zob. Greń 2018.

¹⁰ Co charakterystyczne, w dyskusjach tych nie biorą udziału przedstawiciele wyznań oskarżanych o sekciarstwo.

¹¹ Por. *Ligia już należy do wąskiej sekty KK. Pobyt w uczelni w Toruniu to potwierdza (ox/dobro vs. M 53/; dostęp: 9.11.2011) (...) z rodziny radia M robi się pomału zamknięta sekta, jeden guru w toruniu i tysiące ślepych wyznawców (ox/Kpina/cezark/; dostęp: 20.08.2011)*. Dyskusje na ten temat nie ograniczają się jednak tylko do portali cieszyńskich.

wszelkie cechy sekciarstwa. Sataniści w dyskusjach na tematy wyznaniowe znajdują się na granicy między chrześcijaństwem a pogaństwem: stanowią zaprzeczenie chrześcijaństwa, a ich wiara nie jest wiarą w Boga, lecz w Szatana, który jest Boga zaprzeczeniem¹².

Poprzez dyskurs wyznaniowy, w znacznej mierze za pośrednictwem prasy wyznaniowej, związki wyznaniowe określane jako sekty wprowadzane są na mapy mentalne w miejscach ich narodzin (głównie Anglia i Ameryka, zob. wyżej), a przez określenie kierunków i dynamiki zmian w świecie wyznaniowym lokowane są też na mapie najbliższej okolicy Śląska Cieszyńskiego. Ten sposób wprowadzenia tej kategorii na mapy mentalne¹³ wynika z faktu, że sam termin *sekta*, o historycznie zmiennej zawartości, występuje przede wszystkim w dyskursie wyznaniowym. W dyskursie tym, jak wykazały powyższe analizy, znalazły miejsce zarówno użycia badanego terminu określające zjawisko neutralnie (*sekty 1* = = odłam), z reguły w odniesieniu do wyznań spoza świata chrześcijańskiego, jak i użycia nacechowane (*sekty 2*), pojawiające się właściwie bezwyjątkowo w polemikach i sporach religijnych dotyczących odłamów chrześcijaństwa. Za skrajną postać „sekciarstwa” w tym dyskursie uznawany jest satanizm jako „religia zła”.

Wykaz źródeł

- E – „Ewangelik” / Organ Towarzystwa Ewang.[elickiego] Oświaty Ludowej na Śląsku czeskosłowackim
- GC – „Gwiazdka Cieszyńska” / Pismo naukowe i zabawne /~/ Czasopismo poświęcone sprawom katolickim, wiadomościom politycznym i społecznym
- EK – *Encyklopedia katolicka*, t. XVII, Lublin 2012
- NCz – „Nowy Czas” / Pismo polityczne i ewangelicko-kościelne
- NK – „Nasz Kraj” / Organ Związku Śląskich Katolików w Republice Czechosłowackiej poświęcony sprawom politycznym, gospodarczym, religijnym i nauce
- ox/~/ - www.ox.pl – portal Śląska Cieszyńskiego
- NEP – *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, t. I–VI, Warszawa 1995–1996
- PE – „Poseł Ewangelicki” / Pismo poświęcone sprawom ludu ewangelickiego
- SŻ – „Słowo Żywota” / Miesięcznik [ewangelicki] poświęcony misji wewnętrznej

¹² Por. *Jeszcze raz odpowiadam: wg wszelkich prawideł logiki - jeśli satanizm jest kultem szatana, szatan jest urzeczywistnieniem zła - to satanizm jest kultem zła* (ox/Dobro vs zło/Ligia/ dostęp: 22.10.2011).

¹³ Por.: „(...) mapa mentalna powstaje w świadomości człowieka w celu porządkowania i oswojania obszarów nawet bardzo dalekich i fizycznie dla niego nieosiągalnych. U podstaw jej funkcjonowania leży narracyjny charakter” (zob. Karpow 2011, s. 35).

Literatura przedmiotu

- Błahut, G. (2013). Mapy mentalne jako wyobrażenia miejskich obszarów kulturowych. *Studia Etnologiczne i Antropologiczne*, 13, s. 47–56.
- Budniak, J. (2002). *Ekumenizm jutra na przykładzie Śląska Cieszyńskiego*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Cieślak-Greń, M., Forysiak, I., Kolasa, K. (2014). „Świadkowie Jehowy mordują dzieci” – stereotypy na temat członków Towarzystwa Biblijnego i Traktatowego „Strażnica”, *Świat i Słowo*, 2 (23), s. 343–352.
- Czyż, R. (2009). Zróżnicowanie wyznaniowe Śląska Cieszyńskiego: Geneza – historia – stan obecny. W: S. Dudra, O. Kiec (red.), *Kościół. Polityka. Historia: Ze studiów nad problemami mniejszości wyznaniowych w Polsce w XX i XXI wieku* (93–104). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper.
- Czyż, R., Pasek, Z. (2008). *Kościół i wspólnoty religijne Wisły. T. 3. Monografia Wisły*. Wisła: Urząd Miasta w Wiśle.
- Djerić, G. (2004). Kategorije vremena i prostora u optici „mentalnog mapiranja”. *Filozofija i društvo*, 1, 24, 127–149.
- Doktor, T. (2007). Czynniki makrospołeczne determinujące rozwój ruchu zielonoświątkowego w Europie. W: M. Libiszowska-Żółtkowska (red.), *Religia i religijność w warunkach globalizacji* (211–223). Kraków: Zakład Wydawniczy „Nomos”.
- Greń, Z. (2001). Stereotypy jako fenomeny językowe. W: M. Kofta, A. Jasińska-Kania (red.), *Stereotypy i uprzedzenia. Uwarunkowania psychologiczne i kulturowe* (67–79). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „Scholar”.
- Greń, Z. (2004). *Tradycja i współczesność w językowym i kulturowym obrazie świata na Śląsku Cieszyńskim*. Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- Greń, Z. (2012). Miejsce stereotypów religijnych w językowym obrazie świata. W: M. Korytkowska (red.), *Z polskich studiów slawistycznych*, seria XII, *Językoznawstwo* (55–60). Warszawa: Komitet Słowianoznawstwa PAN.
- Greń, Z. (2016). Tradycyjny obraz konfesji na Śląsku Cieszyńskim na podstawie źródeł folklorystycznych, *Prace Filologiczne*, 69, 169–188.
- Greń, Z. (2017). Wizerunek ateisty i jego miejsce na konfesyjnej mapie świata na Śląsku Cieszyńskim, *Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*, 52, 278–303.
- Greń, Z. (2017a). Wizerunek świadka Jehowy i jego miejsce na konfesyjnej mapie świata na Śląsku Cieszyńskim. W: K. Marcol, J. Kajfosz (red.), *Językowe i kulturowe modelowanie świata. Księga dedykowana Profesorowi Karolowi Danielowi Kadłubcowi (187–200)*. Czeski Cieszyn: Kongres Polaków w Republice Czeskiej, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Ostrawskiego.
- Greń, Z. (2018). Spory religijne w prasie Śląska Cieszyńskiego. W: J. Chojak, Z. Zaron (red.), *O języku dla Anny Wierzbickiej* (131–148). Warszawa: Bel Studio.

- Homola, I. (1968). *Tygodnik Cieszyński i Gwiazdka Cieszyńska pod red. P. Stalmacha*. Katowice: PWN.
- Karpow, F. (2011). Europa Środkowa a problem „europejskości” Rosji, *Porównania*, 8, s. 33–41.
- Kozłowski, J., Langner, J., Zagajewski, T. (1989). *Atlas wyznań w Polsce*. Kraków: Krajowa Agencja Wydawnicza.
- Kubica, G. (2011). *Śląskość i protestantyzm. Antropologiczne studia o Śląsku Cieszyńskim, proza, fotografia*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Makuchowska, M. (2011). *Od wrogów do braci. Posoborowe zmiany w dyskursie Kościoła katolickiego*. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Mazur, K. (1991). *Mariawityzm w Polsce*. Kraków: Zakład Wydawniczy „Nomos”.
- Michalska, M. (2006). *Religijność na pograniczu: Polacy na Zaolziu*. Czeski Cieszyń: Kongres Polaków w Republice Czeskiej.
- Mrozek-Dumanowska, A. (2014). *Religia a globalizacja*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Askon.
- Pasek, Z. (1992). *Ruch zielonoświątkowy. Próba monografii*. Kraków: Zakład Wydawniczy „Nomos”.
- Piegza, J. (1995). *Świadkowie Jehowy. Geneza i struktura kontestacji religijnej*. Kraków: Zakład Wydawniczy „Nomos”.
- Rahner, K., Vorgrimler, H. (1987). *Mały słownik teologiczny*. Przekład: T. Mieszkowski, P. Pachciarek. Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax.
- Rusek, H. (2002). *Religia i polskość na Zaolziu*. Kraków: Zakład Wydawniczy „Nomos”.
- Surowiec, K. (2007). Dystanse społeczne między katolikami a świadkami Jehowy we wsiach dekanatu kraśnickiego. W: M. Libiszowska-Żółtkowska (red.), *Religia i religijność w warunkach globalizacji* (377–381). Kraków: Zakład Wydawniczy „Nomos”.
- Ślęzak-Tazbir, W., Szczepański, M.S. (2008). Miejskie pachnidło. Fragmentacja i prywatyzacja przestrzeni w perspektywie osmosocjologicznej, *Studia Regionalne i Lokalne*, 32, s. 18–40.
- Urban, K. (1994). *Mniejszości religijne w Polsce 1945–1991 (zarys statystyczny)*. Kraków: Zakład Wydawniczy „Nomos”.
- Zaśko-Zielińska, M. (2004). Sekta czy nowy ruch religijny: Zderzenie poglądów, zderzenie punktów widzenia. W: J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, R. Nycz (red.), *Punkt widzenia w języku i w kulturze* (245–259). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Zieliński, A. (2009). *W okolicy schizmy. Społeczności ewangelikalne wywodzące się z katolickiego ruchu charyzmatycznego*. Kraków: Zakład Wydawniczy „Nomos”.
- Zieliński, T.J. (2014). *Protestantyzm ewangelikalny*. Katowice: Wydawnictwo CLC, Wydawnictwo Credo.
- Zimniak-Hałajko, M. (2004). *Raj oswojony. Antropologia nowych ruchów religijnych*. Warszawa: słowo / obraz terytoria.

Streszczenie

Artykuł przedstawia pojęcie „sekta religijna” na konfesyjnej mapie mentalnej na pograniczu polsko-czeskim, na Śląsku Cieszyńskim. Jest to region wielowyznaniowy, zamieszkiwany przez wyznawców kilkunastu Kościołów. Współcześnie przywoływany jest jako teren koegzystencji wielu wyznań, głównie jednak dwu nurtów chrześcijańskich, Kościoła Rzymskokatolickiego i Ewangelicko-Augsburskiego. Celem analizy materiałów zarówno współczesnych, jak i starszych jest określenie, jakie miejsce zajmują w tym systemie te kierunki, które uważane są za ruchy sekciarskie, i jak pojęcie to było i jest definiowane w zależności od wyznawanej konfesji.